



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁÉCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnieniem do domów. Zagranic., za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce. Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## W zwartym szyku.

I.

Dwa miliony z górą żydów, zamieszkujących Królestwo Polskie, jeło się, od wejścia władz okupacyjnych, organizować z całą energią, na jaką stać ten ruchliwy i solidarny żywioł. Nawiązano porozumienie z współwyznawcami, którzy żyją w Niemczech. Świadczą o tem liczne pisma perjodyczne, wychodzące w Rzeszy, niektóre wprost i otwarcie poświęcone sprawom żydowskim, jak „Der Jude“, lub pod innymi, mniej eksponowanymi tytułami popierające dążenia żydów. Dotarto do poważnych miesięczników jak „Suedd. Monatshefte“, które wydały osobny zeszyt p. t. „Ostjuden“, a w prasie codziennej, berlińskiej i prowincjonalnej, co krok napotyka się na wywody o kwestii żydowskiej w Polsce, przeważnie pióra żydowskiego, lub kogoś z „sympatyków“ niehebrajskich. Książki i broszury powstają formalne biblioteki. Między Warszawą a Niemcami panuje żywa komunikacja działaczy żydowskich, a odpowiada jej po drugiej stronie kordonu demarkacyjnego; w okupacji austriackiej, ustawiczne osobiste porozumienie z przybywającymi na miejsce reprezentantami żydostwa galicyjskiego i wiedeńskiego.

Porozumienie to było po części nawiązane już przed wojną, gdyż żydzi wszystkich krajów zawsze się ze sobą komunikowali przez organizacje krajowe, oraz przez związek międzynarodowy „Alliance Israelite Universelle“. Związek miał utrwalité się ostatecznie latem 1913 — jak donosił niedawno żargonowy „Moment“, wychodzący w Warszawie, w szczególności miano go zacieśnić między żydami w Niemczech, a ortodoksyjnym odłamem żydostwa w Królestwie. Za punkt centralizacyjny miał służyć „Związek Izraela“, istniejący w Rzeszy. Cadyków i rabinów, bawiając latem w kąpielach, przeprowadzili wstępne rokowania, lecz gdy wrócili do kraju, robota się rozchwiała. „Widocznie — zauważa „Moment“ — kordon piemiecko-rosyjski stał na przeszkodzie. Teraz, gdy kordon zniesiono, robota się rozpoczęła i jak się zdaje, obecnie już coś z niej będzie.“

Organizacja żydów-ortodoksów ma w Warszawie tak zwany „Związek ortodoksów“, oraz drugą instytucję: „Odbudowa ruin“. Ta ostatnia ma zajęć się odbudową chederów, be-thamidraszów czyli bóżnic ortodoksyjnych, domów rabinów i cadyków, które zostały uszkodzone lub zniszczone w wojnie, oraz będzie wspierała materialnie wszystkie zawody, mające łączność z obrzędami religijnymi. Natomiast „Związek ortodoksów“, jako filja „Związku Izraela“, ma zadania polityczno-kulturalne.

Tymi dniami odbył się w Warszawie zjazd sjonistów, o którym donosiliśmy pokrótce. Z 56 miast przy-

było 60 delegatów, którzy ze sprawozdania, jakie im o organizacji sjonistycznej przedstawiono, dowiedzieli się pocieszających szczegółów o rozwoju i pomyślności prądu sjonistycznego. Skarb narodowy sjonistyczny wzmógł się, ze samej sprzedaży znaczków, o 3000 rubli w ostatnich ośmiu miesiącach, a w tym samym czasie złożono wkładek partyjnych za 2000 rb. Ochrony sjonistyczne mają w Warszawie 2000 dzieci. To też pisma żargonowe, chwalebne działania przywódców, podnoszą korzystne warunki, w jakich obecnie odbywa się ich praca, od roku mniej więcej.

Prawie równocześnie obradowali w Warszawie rabinzi z miasta i z powiatu.

Był to zjazd z udziałem gości niemieckich, referaty bowiem wygłosili dr. Kohn, dr. Haas, dr. Karibach i prof. Herold — wszyscy przybyli z Rzeszy.

Wybrano komitet rabinów, który będzie czuwał nad sprawami religijnymi i społecznymi. Każdy rabin będzie musiał przesyłać komitetowi miesięczne sprawozdanie. Komitet składa się z trzech rabinów warszawskich, oraz z dwóch prowincjonalnych.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (R. W. T.) Urzędowo donoszą 9 października:

#### Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Przeciwno jednej części atakowanego niedawno frontu na zachód od Łucka, powtórzyli wczoraj Rosjanie swe natarcia. W żadnym miejscu nie mieli oni powodzenia i ponieśli znów olbrzymie straty. I tutaj ponieśli nasi nieprzyjaciele krwawą klęskę. Na południowy wschód od Brzeżan odparto ataki rosyjskie.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

W Karpatach niespodziewanym natarciem posunęliśmy nasze stanowiska u Baby Ludowy i w gwałtownej walce z bliska obroniliśmy zwycięski teren.

#### Zachodni plac boju.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

W bliskosci wybrzeża i na południe od Ypern, jak również na froncie Artois gen. mar. polnego ks. Ruprechta Bawarskiego, panował gwałtowny ogień oraz działalność patrolowa.

Zacięta bitwa nad Sommą trwa. Wyniki swe prowadzili wczoraj nasi sprzymierzeni nieprzyjaciele z jeszcze większą zaciętością, wskutek czego i klęska ich obfitowała w tym większe straty, które zadały im piechota i silna artylerja armji gen. v.

Belowa; jedynie najmniejszy kawałek okopu z całego frontu bojowego, szerokości 25 km, został utraczony. Ze szczególną gwałtownością i po krótkiej przerwie natarli Francuzi i Anglicy, nie bacząc na nadzwyczajne straty, między Pradicourt a Bouchavenes. Wojska generałów v. Böhma i Garniera odpięrały ich za każdym razem całkownie.

Pod Le Sars, oczyszczając pewną kryjówkę angielską, wzięliśmy 90 jeńców i zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych. Walki artyleryjskie doszły do nader wysokiego napięcia również na północ od Ancze, w poszczególnych odcinkach na południe od Sommy i po obydwuch stronach Vermendovillers.

### Front Niemieckiego Następcy tronu.

Skuteczne wybuchy, wywołane przez Niemców w Argonach zburzyły okopy francuskie na znacznej przestrzeni. Na wschód od Mozy wzmagał się widocznie obustronny ogień artyleryjski. Niezmierne wysiłki wymagają również i od naszych lotników, będących na służbie wywiadowczej artylerji i związanych z nią lotów bezpieczeństwa, — nadzwyczajnych czynów. Ciężkim zadaniem lotników obserwacyjnych jest utrzymanie przed sobą bojowych lotników nieprzyjacielskich. W stosunku do nienotowanej jeszcze liczby walk powietrznych, były one dla nas pełne powodzenia. We wrześniu straciłszy 20 samolotów w walce powietrznej, jeden samolot zaginął, Francuzi i Anglicy stracili w walkach powietrznych 27, wskutek zestrzelenia z ładu 25, wskutek przymusowego wyładowania w obrębie naszych linii — 7; ogółem zaś 128 samolotów. Straty te dziela się prawie w równych częściach na nasz i na nieprzyjacielski okręg.

### Siedmiogrodzki teren walk.

Zwycięski pochód we wschodnim Siedmiogrodzie trwa. W bitwie pod Kronstadtem (Brasso) Rumuni ponieśli klęskę. Bezsukcesywnie nacierały na północ od Kronstadtu ściągnięte do bitwy posiłki. Toereswar (Törzburg) został zdobyty. Nieprzyjaciel cofa się na całej linii.

### Balkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Wojska niemieckie, popierane przez monitory austriacko-węgierskie, walką wręcz zdobyły wyspę na Dunaju, na północny zachód od Swistowa; wzięty do niewoli 2 oficerów i 150-tu żołnierzy oraz zdobyty sześć dział.

### Front macedoński.

Na zachód od kolei Monastyr — Floryna odparto ataki nieprzyjacielskie.

Na wschód od kolei udało się nieprzyjacielowi wejść na lewy brzeg rzeki Czerna.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

**Komunikat austriacki.**

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 8 października:

Wschodni plac boju

Front przeciwko Rumunii:

Wojska sprzymierzone generała Falkenhayna odrzuciły wczoraj nieprzyjaciela pod Toerzvar (Toerzburg). W zwyciężonych walkach ulicznych wyparto nieprzyjaciela z Brassó. Spieszące z Harmszok posiłki nieprzyjaciela na połudn.-wsch. od Foeldwał powstrzymano i pobito.

Rumuni opuszczają wszędzie pole bitwy.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

W okręgu Ludowej bataljony niemieckie odebrały Rosjanom wzgórze. Na Pantyrze odparto natarcie nieprzyjaciela.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Stanowiska nasze pomiędzy Świnuchami a Kisielinem stanowiły wczoraj ponownie cel silnych ataków rosyjskich, które po obydwóch stronach Zaturców powtarzane były 3 do 4 razy, lecz zakończyły się dla nieprzyjaciela zupełnie niepowodzeniem i wśród najcięższych strat.

Włoski plac boju.

Ogień nieprzyjacielskiej artylerji i przrządów do rzucania min w południowej części frontu Pobrzeża trwa w dalszym ciągu.

Front bałkański:

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego: v. Hofer

Feldmarszałek-porucznik.

**Sprawozdanie admiralicji austriackiej.**

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 9 października:

W nocy z 8 na 9 października nasze latawce morskie obrzuciły skutecznymi bombami dworzec kolejowy i objekty wojskowe w San Giorgio di Nogara i Latisana, następnie baterje w Porto Buso, wewnętrzny port w Grado i stanowiska baterji nad dolną Isonzo.

Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie latawce powróciły pomysłnie.

Dowództwo floty.

**Komunikat rosyjski.**

Urzędowo donoszą, d. 7 go października:

Front zachodni.

W okolicy na północnym zachodzie od Bubnowa, na półn. wschodzie od Świnuch silny nieprzyjacielski oddział wojskowy usiłował wyprzeć nas z rowu niemieckiego, którymś niedawno zajęli. Został on odparty naszym ogniem.

Nad rzeką Ceniówką i nad Złotą Lipą w dalszym ciągu toczą się walki.

Front kaukaski.

W okolicy nadbrzeżnej obsadziliśmy ufortyfikowaną miejscowość Petra Kala.

W Persji wojska nasze wkroczyły do Kaszanu.

Front w Dobrudży.

Wojska nasze obsadziły Karabaka i Besaul, oraz położone pomiędzy niemi wzgórze.

Wszystkie kontrataki nieprzyjaciela odparliśmy z ciężkimi dla niego stratami.

**Komunikat turecki.**

Sprawozdanie urzędowe z dnia 8 października:

Po południu:

Dziesiąta noc minęła spokojnie.

Wieczorem:

Nad Somme trwa obustronne ostrzeliwanie.

Po gwałtownym ostrzeliwaniu skierowali Niemcy atak na nasze nowe stanowiska na zachodzie od Sailli—Saillisel. Postępujące jedne za drugimi, fale atakujące przełamane zostały przez nasz ogień zaporowy, przy czem ani jeden z ich szeregów nie dotarł do naszych rowów.

Poza tem niema nic szczególnego do zakomunikowania.

**Komunikat belgijski.**

Urzędowo donoszą 7-go października:

Sytuacja naogół nie uległa zmianie.

**Komunikat angielski.**

Główna kwatera donosi dnia 8-go października:

Po południu:

Na północy i północnym wschodzie od Courcellette front nasz przesunęliśmy znacznie naprzód.

Wieczorem:

Na północy od drogi z Courcellette do Varlencourt toczy się zwycięska walka. Zyskaliśmy nieco na terenie. Ogólna liczba wziętych w ciągu ostatnich dni jeńców wzrosła do 18 oficerów i 866 szeregowców.

**Bitwa pod Fogaras.**

BERLIN, 10 | 10. Korespondent „Vossische Zeitung”, Osborn, telegrafuje 6 października:

Bezpośrednio po rozbięciu pierwszej armji rumuńskiej pod Hermannstadem wojska niemieckie i austro-węgierskie pod wodzą generała von Falkenhayna uderzyły na drugą armję nieprzyjacielską, co doprowadziło po tygodniu do nowego wielkiego powodzenia pod Fogaras.

Już 4 października przeciwnik był zmuszony do opuszczenia Fogaras.

Na zachód od Hermannstadu Rumunowie cofnęli się po raz drugi z kotliny Petroseny, dokąd po wypędzeniu ich dn. 20-go września zdolał wtargnąć ponownie.

Naogół więc znaczna część Siedmiogrodu została opróżniona od nieprzyjaciela.

**Raniony król.**

WIEDEN, 10 | 10 Według „Politische Korespondenz” wiadomościami, jakoby król Wiktor Emanuel raniony został pod Gorycja, jest zmyślona.

**Prezydent Poincare na froncie.**

BERLIN, 10 | 10. Z Genewy donoszą do „Deutsche Tageszeitung”: Prezydent Poincare bawił w poniedziałek i wtorek, w towarzystwie ministra wojny, generała Raquesa, oraz wodza naczelnego Joffra, nad rzeką Somme dla wyrażenia uznania walczącym tam oficerom i szeregowcom. Następnie prezydent odwiedził angielskiego wodza naczelnego, sira Douglasa Haiga, w jego kwaterze głównej.

**Telegram króla Anglii do króla Grecji.**

WIEDEN, 10 | 10. Według depeszy „Neue Wiener Journal” z Sofji „Dziennik” donosi z nad granicy greckiej: Kiedy posłowie koalicji w Atenach wręczyli rządowi greckiemu znaną notę, król angielski wystąpił do króla greckiego depeszę, w której żądał, aby wymagania koalicji zostały spełnione.

Król Jerzy telegrafował: „Nie jest wykluczonem, że w razie gdyby król (Konstanty) nie chciał uznać interesów Grecji i gdyby nie przyłączył się ze swem wojskiem do koalicji, to król angielski mógłby zostać zmu-

szony do zmiany swego dotychczasowego życzliwego względem Grecji stanowiska”.

**Protest Anglii.**

AMSTREDAM, 10 | 10. Według informacji z Waszyngtonu ambasador angielski złożył wizytę w departamencie stanu, celem, jak twierdzą, założenia protestu przeciw pobytowi niemieckiej łodzi podwodnej w porcie amerykańskim.

**Protest rządu greckiego.**

PARYŻ, 10 | 10. „Matin” donosi z Aten: Rząd grecki występuje z protestem z powodu, iż nie pozwalają mu porozumiewać się ze swemi poselstwami w Sofji, Konstantynopolu, Wiedniu i Berlinie depeszami cyfrowanymi.

**Szwecja i Norwegja a Koalicja**

BERLIN, 10 | 10. Korespondent „Berliner Tageblattu” donosi ze Stokholmu: Prezes norweskiej izby wyższej, Castberg, powróciwszy z Anglii i Francji, gdzie konferował z osobistościami kierowniczymi, oświadczył w rozmowie ze współpracownikiem dziennika chrystjańskiego, „Tidens Tegn”, że Norwegja jest z pewnością tym z krajów skandynawskich, który najwyżej stoi z krajów skandynawskich i najwyżej stoi w oczach mocarstw koalicji. Mocarstwa te uznają stanowisko Norwegii za ściśle neutralne, nie można natomiast zaprzeczyć, że Szwecja urzędowo nie cieszy się zbyt wielkiem poważaniem u koalicji.

**Niemiecka łódź podwodna w Ameryce.**

NOWY-JORK, 10 | 10. Z New-Port (Rode Island) donoszą do Biura Reutera, że niemiecka łódź podwodna „U 53”, po odbyciu 17 dni trwającej podróży, przybyła tam z Wilhelmshaven. Podobno przywoziła depesze dla ambasadora niemieckiego hr. Bernstorffa.

Po dwugodzinym pobycie w New Port łódź odpłynęła w kierunku niewiadomym. „U 53” ma 2 działka i 8 rur torpedowych; posiada też urządzenia telegrafu bez drutu.

**Położenie w Dobrudży.**

WROCŁAW, 10 | 10. Według „Breslauer General Anzeigera” „Odeskij Listok” donosi z Reńi:

W ostatnich dniach podjęliśmy w okręgu wschodnim frontu Dobrudży ogólną ofensywę przeciwko pozycjom nieprzyjacielskim.

Naszemu wojsku, po mocnym przygotowaniu artyleryjskiem, udało się gdzieś wyprzeć nieprzyjaciela, który jak się zdaje dokonywał właśnie przegrupowywania wojsk.

Neprzyjaciel przedsiębrał jednak zwyciężone kontrataki, które zmusiły nas przeważnie do odwrotu na dawne stanowiska.

Ale walki bynajmniej nie są zakończone i szczególnie na lewym skrzydle rozszerzają się.

**Losy metropolity Szeptyckiego.**

PIOTROGRD, 10 | 10. Przez Stokholmu. Na mocy rozporządzenia synodu, znajdujący się w niewoli rosyjskiej lwowski metropolita obrządku grecko-katolickiego hr. Szeptycki, przewieziony został z Kurska do Szudala, gdzie jest internowany w klasztorze Spaso-Elmiewskim.

**Klasztorzy przeciw Rewolucji.**

Do „Russkich Wiedomości” donoszą z Salonik: W ostatnich dniach przybyła do Aten deputacja mnichów z góry Atos, która zwróciła się do ambasadora rosyjskiego z prośbą o doręczenie cesarzowi prośby, w której mniisi zaklinają cesarza, by nie dopuścił do utworzenia republiki greckiej, gdyż święci mężowie z góry

Atos narażeni byłiby wtedy na wielkie niebezpieczeństwo. Proszą oni cesarza, by użył całego swego wpływu dla zwalczania kierunku wolnomularskiego w Grecji. Gdyby republika grecka powstała, to dzieliu świętych mężów grozi zagłada. Ambasador przesłał otrzymaną prośbę do Petersburga.

### 2 Dębina.

DEBLIN, 10 | 10. W niedzielę odbyło się tu uroczyste otwarcie i poświęcenie mostu, łączącego obie części Dębina (Zajeziarze i Irene).

Most już od dłuższego czasu jest w użyciu; budowa kosztowała 14 milionów koron; trwała 3 miesiące; most ma 1,000 metrów długości.

## KRONIKA

### Dzisiejsze zebranie zarządu R. O. m. Cz.

Dzisiaj w środę 11 b. m. o godz. 10 i pół rano odbędzie się zebranie członków zarządu R. O. m. Cz.

### Dzisiejsze wezwanie i odczytów.

Wszyscy felczerzy z m. Częstochowy wezwani zostali urzędownie, ażeby dzisiaj w środę 11 października o godz. 10 i pół przed południem przybyli do biura lekarza powiatowego, Szkolna 4 w celu omówienia pewnych spraw z powodu nadchodzących publicznych szczepień ochronnych ospy i ażeby przynieśli ze sobą dyplomy felczerskie oraz inne świadectwa.

### Dzisiejszy występ K. Adwentowicza.

Z wtorkowego występu p. K. Adwentowicza w „Ojcu“ Strindberga damy sprawozdanie w numerze jutrzejszym.

Dzisiaj w środę znakomity artysta ukaże się w tytułowej roli pięknego dramatu „Kolega Crampton“ Hauptmanna.

### Zebranie Tow. Krajoznawczego.

W sobotę 14 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu gimnaz. T.O.S., ul. Teatralna 19 odbędzie się ogólne zebranie członków częstoch. oddz. Polsk. Tow. Krajoznawczego. Porządek obrad zapowiada sprawozdanie z działalności Tow. podczas wojny i wybory zarządu.

Na zebranie to proszeni są o przybycie wszyscy członkowie tak ci, którzy nie opłacili składek, jak i ci, którzy zalegają.

Gdyby nie przybyła dostateczna liczba członków następne zebranie odbędzie się tego samego dnia o g 6 po poł. w tymże lokalu.

### Częstochowski sąd pokoju w języku polskim.

Klub Państwowców Polskich zwrócił się do władz okupacyjnych z petycją w sprawie sądów pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie, Sosnowcu.

W petycji tej było zaznaczone, że sądy pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu odbywają się w języku niemieckim, niezrozumiałym dla stron, co utrudnia wymiar sprawiedliwości. Procedura w języku niemieckim wywołuje wśród mieszkańców błędne mniemanie germanizacyjnych dążeń, i wszystko razem zasiała źródło rozgoryczenia. Wobec tego Klub Państwowców Polskich prosi o niezwłoczne mianowanie Poleków sędziami pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu i uruchomienie tam sądów tych w języku polskim.

Klub zaznacza swą gotowość przedstawienia odpowiednich kandydatów.

Prezes sądu wyższego p. Ramdohr dał następującą odpowiedź na powyższą petycję:

„Przeobrażenie sądów pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu na sądy gminne, któreby przez krajowców obsadzone być musiały, jest dążeniem naszym od znacznego przeciągu czasu. Jeżeli dotychczas podejmowane próby nie mogły mieć dotąd pożądanego skutku, to pochodziło stąd, że koła miarodajne tych ośrodków, nie okazywały niezbędnej współdziałania.

Proponując zawarta w petycji Klubu o wskazanie kandydatów jest przyjętą z wdzięcznością i prosimy usilnie o wskazanie przewodniczących i ławników dla każdego sądu. Odpowiednie listy kandydatów niech Klub Państwowców Polskich złoży Przewodniczącemu Wyższego Sądu. Możliwy pośpiech jest pożądany.

### Podwyższenie płacy.

Na propozycję Deputacji Gospodarczej Magistrat uchwalił podwyższenie płacy robotnikom pracującym przy robotach miejskich, mianowicie mężczyznom do dwu marek, kobietom do 1 mk. 20 fen. dziennie.

### Osobiste.

Inż. St. Kulejewski proszony jest o zgłoszenie się w sprawie osobistej do Biura Rady Op. m. Cz. (ul. Staszica)

### Pogadanka o sztuce.

W piątek dnia 13 bm. o godz. 5 po poł. na Wystawie pracy kobiet p. L. Mońkowski wygłosi pogadankę o sztuce stosowanej.

### Dzień ku czci Sienkiewicza w Częstochowie.

W dniu 12 listopada urządzonym będzie w naszym mieście „Dzień ku czci Sienkiewicza“ połączony z kwestą uliczną, wieczorem uroczystym i odczytami o wielkim Polaku.

Specjalna Komisja w osobach pań Haliny Płudowskiej, Krakowieckiej, oraz panów J. Cholewickiego, A. Grochowskiego, J. Mężnickiego i L. Nieprzeckiego zajął się ma opracowaniem programu.

Do Komisji „dnia ku czci Sienkiewicza“ jak się dowiadujemy R. O. m. Cz. postanowiła delegować ks. W. Kneblewskiego, Wł. Rndlickiego, adw. L. Mężnickiego i S. Podlewskiego z prawem kooptacji.

### Uredzaj konieczny.

Wskutek wilgotnego lata konieczny posiane na wiosnę w zbożu, tak się rozrosły, iż rolnicy tną je i zwożą na paszę dla inwentarza, pozostają przorywują pod zasiew, jako zielony nawóz, co wobec braku sztucznych nawozów jest wielką pomocą w zasilaniu pól pod następne zasiewy.

### Zajęcie a wojna.

Od dnia 15 września rozpoczęło się polowanie na zajęcia, dawniej dostarczane na targi i po domach w znacznej ilości i po takich cenach sprzedawane.

W roku ubiegłym spekulacji na tem polu uprawiał wyzysk, żądając za zajęcia średniej wagi około 6 rubli. Ponieważ w tym roku jest wielka obfitość zajęcy i wiele osób uzyskało pozwolenie na polowanie, przeto zajęcia powinny być teraz znacznie tańsze, aniżeli w roku zeszłym.

### Z dnia wczorajszego.

Aura figlarka po grymasach i dąsach uśmiechnęła się wczoraj znów do nas przyjaźnie, a może mając to na względzie, że gdy słonko świeci ceny produktów wiejskich są tańsze gdyż lepiej suchą stopą przejść się do miasta ze wsi w dzień targowy,

niż brnąć w błocie po kolana nieśco mieszcuchom kwartę masła, za co później trzeba cenę podnieść.

To też wobec dnia wtorkowego na obu rynkach gwaro było i rojno już zdala widniały zielone głowy kapusty ułożone na wozach, jednak sprzedawane po cenach dość wysokich, bo dochodzących do rubli 5 k. 50 za kopę. Zapach siana i włoszczyzny mówił że wies bawi w mieście, a fioletowe śliwki i czerwone jabłka dodawały barwnego kolorytu całości.

Smakoszów nęciły rydze i grzyby wyrosłe w koszykach wieśniaczek po ostatnich deszczach w pokaźnej ilości. Niemalą atrakcją targów obecnych jest liczny udział kupujących z posród sfer urzędników biurowych, emerytów i tym podobnych wywczasujących obecnie ludzi, którzy chcą przekonać swe połowice, że dzisiaj trzeba umieć kupować, chodzą na targi po zakupy w towarzystwie służących. Naogół nowi kupujący przypadli podobno do gustu przekupkom i wieśniaczkom, gdyż placąc we własnym mniemaniu taniej od swych małżonek przepłacają nieraz wiele lub kupują produkty lichy.

### Zaginiona.

Policji komisariatu I zameldowano, że 8-letnia Janina Ryżkowska, Wieluńska 42, ubrana w różowe okrycie i trzewiki wyszła nogać z domu i dotychczas nie powróciła.

### Loterya dobroczynna.

R. G. O. komunikuje nam, że p. Adam Piędzicki, przez którego Bank został szczęśliwemu graczowi sprzedany bilet, na który padła główna wygrana 150,000 marek, zrzekł się na rzecz R. G. O. całkowitej przypadającej mu prowizji od tej i wszystkich innych wygranych, jakiego padły na numery przez Bank ten sprzedane.

Prowizja, należąca kolektorom od wygranych, wynosi 5 proc. — należy się spodziewać, że za tym dobrym przykładem pójdą i inni kolektorzy oraz posiadacze losów i przeznaczą pewną część swoich nieoczekiwanych zysków na cele użyteczności publicznej.

W poniedziałek do południa w 7-ym dniu ciągnięcia loterii dobroczynnej R. G. O. padły ważniejsze wygrane na następujące numery:

Po **2,000** marek na Nr. 27410 135737.

Po **1,000** marek na N-ra 136452.

Po **200** marek na N-ra: 4761

31818 34008 68860 91527 |140748

151584 189940.

Po **100** marek na N-ra: 4761

9343 12992 13456 18154 21214 21596

22399 85321 42496 48513 48552 49258

51737 57654 60698 60783 60819 63250

63871 70158 77150 94731 96467 98944

102840 108827 114472 130505 135578

132797 135872 138183 139178 140654

145410 148197 153873 159048 160517

1602082 162341 167249 168445 169683

175230 181447 194266 196464.

### Na sposoby biorą się...

Wobec braku skór na obuwie różni rycerze przemysłu starają się zaradzić temu niedomaganiu w naszym życiu podczas wojny. W poszukiwaniu źródeł taniego kupna, złodzieje kradli dotychczas pasy transmisyjne w fabrykach i młynach okolicznych jednak wobec wzmoczonej akcji policji kradzieże zostały wykryte i ten sposób zarobkowania musiał ustać.

Ale obecnie różni amatorzy skór

**Komunikat austriacki.**

**WIEN, (B. W. T.)** Urzędowo donoszą 8 października:

Wschodni plac boju

Front przeciwko Rumunii:

Wojska sprzymierzonego generała Falkenhayna odrzuciły wczoraj nieprzyjaciela pod Toerzvar (Toerzburg). W zaciętych walkach ulicznych wyparto nieprzyjaciela z Brasso. Spieszące z Harmszok posiłki nieprzyjaciela na południ-wsch. od Foeldval powstrzymano i pobito.

Rumuni opuszczają wszędzie pole bitwy.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

W okręgu Ludowej bataljony niemieckie odebrały Rosjanom wzgórze. Na Pantyrze odparto natarcie nieprzyjaciela.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Stanowiska nasze pomiędzy Świnuchami a Kisielinem stanowią wczoraj ponownie cel silnych ataków rosyjskich, które po obydwóch stronach Zaturców powtarzane były 3 do 4 razy, lecz zakończyły się dla nieprzyjaciela zupełnym niepowodzeniem i wśród najcięższych strat.

Włoski plac boju

Ogień nieprzyjacielskiej artylerji i przyrządów do rzucania min w południowej części frontu Pobrżeża trwa w dalszym ciągu.

Front bałkański:

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego:

v. Hofer

Feldmarszałek-porucznik.

**Sprawozdanie admiralicji austriackiej.**

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 9 października:

W nocy z 8 na 9 października nasze latawce morskie obrzuciły skutecznymi bombami dworzec kolejowy i objekty wojskowe w San Giorgio di Negara i Latisana, następnie baterje w Porto Buso, wewnątrz portu w Grado i stanowiska baterji nad dolną Isonzo.

Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie latawce powróciłyomyślnie.

Dowództwo floty.

**Komunikat rosyjski.**

Urzędowo donoszą, d. 7 go października:

Front zachodni.

W okolicy na północnym zachodzie od Bubnowa, na półn-wschodzie od Świnuch silny nieprzyjacielski oddział wojskowy usiłował wyprzeć nas z rowu niemieckiego, któryśmy niedawno zajęli. Został on odparty naszym ogniem.

Nad rzeką Ceniówką i nad Złotą Lipą w dalszym ciągu toczą się walki.

Front kaukaski.

W okolicy nadbrzeżnej obsadziliśmy ufortyfikowaną miejscowość Petra Kalu.

W Persji wojska nasze wkroczyły do Kaszanu.

Front w Dobrudży.

Wojska nasze obsadzili Karabaka i Besaul, oraz położone pomiędzy nimi wzgórza.

Wszystkie kontrataki nieprzyjaciela odparliśmy z ciężkimi dla niego stratami.

**Komunikat francuski.**

Sprawozdanie urzędowe z dnia 8 października:

Po południu:

Dłżysta noc minęła spokojnie.

Wieczorem:

Nad Somme trwa obustronne ostrzeliwanie.

Po gwałtownym ostrzeliwaniu skierowali Niemcy atak na nasze nowe stanowiska na zachodzie od Sailli-Saillisel. Postępując jedne za drugimi, fale atakujące przełamane zostały przez nasz ogień zaporowy, przy czem ani jeden z ich szeregów nie dotarł do naszych rowów.

Poza tem niema nic szczególnego do zakomunikowania.

**Komunikat belgijski.**

Urzędowo donoszą 7-go października:

Sytuacja naogół nie uległa zmianie.

**Komunikat angielski.**

Główna kwatery donosi dnia 8-go października:

Po południu:

Na północy i północnym wschodzie od Courcellette front nasz przesualiśmy znacząco naprzód.

Wieczorem:

Na północ od drogi z Courcellette do Varlencourt toczy się zacięta walka. Zysaliśmy nieco na terenie. Ogólna liczba wziętych w ciągu ostatnich dni jeńców wzrosła do 18 oficerów i 866 szeregowców.

**Bitwa pod Fogaras.**

BERLIN, 10 | 10. Korespondent „Vossische Zeitung“, Osborn, telegrafuje 6 października:

Bezpośrednio po rozbiściu pierwszej armji rumuńskiej pod Hermannstadtem wojska niemieckie i austro-węgierskie pod wodzą generała von Falkenhayna uderzyły na drugą armję nieprzyjacielską, co doprowadziło po tygodniu do nowego wielkiego powodzenia pod Fogaras.

Już 4 października przeciwnik był zmuszony do opuszczenia Fogaras.

Na zachód od Hermannstadtu Rumunowie cofnęli się po raz drugi z kotliny Petroseny, dokąd w wypadku dzeniu ich dn. 20-go września zdołali wtargnąć ponownie.

Naogół więc znaczna część Siedmiogrodu została opróżniona od nieprzyjaciela.

**Raniły król.**

WIEN, 10 | 10 Według „Politische Korespondenz“ wiadomość, jakoby król Gorycz Emanuel raniony został pod Gorycją, jest zmyślona.

**Prezydent Poincare na froncie.**

BERLIN, 10 | 10. Z Genewy donoszą do „Deutsche Tageszeitung“: Prezydent Poincare bawił w poniedziałek i wtorek w towarzystwie ministra wojny, generała Roquesa, oraz wodza naczelnego Joffra, nad rzeką Somme dla wyrażenia uznania walczącym tam oficerom i szeregowcom. Następnie prezydent odwiedził angielskiego wodza naczelnego, sir Douglasa Haiga, w jego kwatery głównej.

**Telegram króla Anglii do króla Grecji.**

WIEN, 10 | 10. Według depeszy „Neue Wiener Journal“ z Sofji, „Dnewnik“ wiadomości z nad granicy greckiej: Kiedy posłowie koalicji w Atenach wręczyli rządowi greckiemu znaną notę, król angielski wystąpił do króla greckiego depeszę, w której żądał, aby wymagania koalicji zostały spełnione.

Król Jerzy telegrafował: „Nie jest wykluczonem, że w razie gdyby król (Konstantyn) nie chciał uznać interesów Grecji i gdyby nie przyłączył się ze swym wojskiem do koalicji, to król angielski mógłby zostać zmu-

szony do zmiany swego dotychczasowego zycziwego względem Grecji stanowiska“.

**Protest Anglii.**

AMSTREDAM, 10 | 10. Według informacji z Waszyngtonu ambasador angielski złożył wizytę w departamencie stanu, celem, jak twierdzą, niemieckiej potędy przedwój pobytowi niemieckiej potędy przedwój pobytowi amerykańskim.

**Protest rządu greckiego.**

PARYŻ, 10 | 10. „Matin“ donosi z Aten: Rząd grecki występuje z protestem z powodu, iż nie pozwalają mu porozumiewać się ze swymi poselstwami w Sofji, Konstantynopolu, Wiedniu i Berlinie depeszami cyfrowanymi.

**Szwecja i Norwegja a koalicja**

BERLIN, 10 | 10. Korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi ze Stokholmu: Prezes norweskiej izby wyższej, Castberg, powróciwszy z Anglii i Francji, gdzie konferował z osobistościami kierowniczymi, oświadczył w rozmowie ze współpracownikiem dziennika chrystjańskiego, „Tidens Tegn“, że Norwegja jest z pewnością tym z krajów skandynawskich, który najwyżej stoi z krajów skandynawskich i najwyżej stoi w oczach mocarstw koalicji. Mocarstwa te uznają stanowisko Norwegji za ściśle neutralne, nie można natomiast zaprzeczyć, że Szwecja urzędowo nie cieszy się zbyt wielkiem poważaniem u koalicji.

**Niemiecka łódź podwodna w Ameryce.**

NOWY-JORK, 10 | 10. Z New-Port (Rode Island) donoszą do Biura Reportera, że niemiecka łódź podwodna „U 53“, po odbyciu 17 dni trwającej podróży, przybyła w Wilhelmsnaven. Podobno przywozła depesze dla ambasadora niemieckiego hr. Bernstorffa.

Po dwugodzinnej pobycie w New Port łódź odplynęła w kierunku niewiadomym. „U 53“ ma 2 działka i 8 rur torpedowych; posiada też urządzenia telegrafu bez drutu.

**Położenie w Dobrudży.**

WROCLAW, 10 | 10. Według „Boleslauer General Anzeigera“ „Odeskij Listok“ donosi z Reni:

W ostatnich dniach podjęliśmy w okolicy wschodnim frontu Dobrudży ogólną ofensywę przeciwko pozycjom nieprzyjacielskim.

Naszemu wojsku, po mocnym przygotowaniu artyleryjskiem, udało się gdzieś wyprzeć nieprzyjaciela, który jak się zdaje dokonywał właśnie przegrupowywania wojsk.

Nieprzyjaciel przedsiębrał jednak zacięte kontrataki, które zmusiły nas przeważnie do odwrotu na dawne stanowiska.

Ale walki bynajmniej nie są zakończone i szczególnie na lewym skrzydle rozszerzają się.

**Losy metropolity Szeptyckiego.**

PIOTROGRÓD, 10 | 10. Przez Stokholmu. Na mocy rozporządzenia synodu, znajdujący się w niewoli rosyjskiej, zwany metropolitą obrządku grecko-katolickiego hr. Szeptycki, przewieziony został z Kurska do Szadala, gdzie jest internowany w klasztorze Spaso-Efimiewskim.

**Klasyfikacja przeciw Rewolucji.**

Do „Russkich Wiedomosti“ donoszą z Salonik: W ostatnich dniach przybyła do Aten deputacja mnichów z góry Atos, która zwróciła się do ambasadora rosyjskiego z prośbą o doręczenie cesarzowi prośby, w której mniżej zaklinają cesarza, by nie dopuścił do utworzenia republiki greckiej, gdyż święci męstwo z góry

Atos narażeni byłiby wtedy na wielkie niebezpieczeństwo. Proszą oni cesarza, by użył całego swego wpływu dla zwalczania kierunku wolnomularskiego w Grecji. Gdyby republika grecka powstała, to dzieliu świętych mężów grozi zagłada. Ambasador przesłał otrzymaną prośbę do Petersburga.

## 2. Dębina.

DEBLIN, 10 | 10. W niedzielę odbyło się tu uroczyste otwarcie i poświęcenie mostu, łączącego obie części Dębina (Zajezerze i Irene).

Most już od dłuższego czasu jest w użyciu; budowa kosztowała 14 milionów koron; trwała 3 miesiące; most ma 1,000 metrów długości.

# KRONIKA

## Dzisiejsze zebranie zarządu R. O. m. Cz.

Dziś w środę 11 b. m. o godz. 10 i pół rano odbędzie się zebranie członków zarządu R. O. m. Cz.

## Dzisiejsze wezwanie lekarzy.

Wszyscy felczerzy z m. Częstochowy wezwani zostali urzędownie, ażeby dziś we środę 11 października o godz. 10 i pół przed południem przybyli do biura lekarza powiatowego, Szkolna 4 w celu omówienia pewnych spraw z powodu nadchodzących publicznych szczepień ochronnych ospy i ażeby przynieśli ze sobą dyplomy felcerskie oraz inne świadectwa.

## Dzisiejszy występ K. Adwentowicza.

Z wtorkowego występu p. K. Adwentowicza w „Ojcu” Strindberga mamy sprawozdanie w numerze jutrzejszym.

Dziś we środę znakomity artysta ukaze się w tytułowej roli pięknego dramatu „Kolega Crampton” Hauptmana.

## Zebranie Tow. Krajoznawczego.

W sobotę 14 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu gimnaz. T.O.S., ul. Teatralna 19 odbędzie się ogólne zebranie członków częstoch. oddz. Polsk. Tow. Krajoznawczego. Porządek obrad zapowiada sprawozdanie z działalności Tow. podczas wojny i wyboru zarządu.

Na zebranie to proszeni są o przybycie wszyscy członkowie tak ci, którzy nie opłacili składki, jak i ci, którzy zalegają.

Gdyby nie przybyła dostateczna liczba członków następne zebranie odbędzie się tego samego dnia o g 6 po poł. w tymże lokalu.

## Częstochowski sąd pokoju w języku polskim.

Klub Państwówców Polskich zwrócił się do władz okupacyjnych z petycją w sprawie sądów pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie, Sosnowcu.

W petycji tej było zaznaczone, że sądy pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu odbywają się w języku niemieckim, niezrozumiałym dla stron, co utrudnia wymiar sprawiedliwości. Procedura w języku niemieckim wywołuje wśród mieszkańców błędne mniemanie germanizacyjnych dążeń, wszystko razem zasilia źródło rozgoryczenia. Wobec tego Klub Państwówców Polskich prosi o niezwłoczne mianowanie Poleków sędziami pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu i uruchomienie tam sądów tych w języku polskim.

Klub zaznacza swą gotowość przedstawienia odpowiednich kandydatów.

Prezes sądu wyższego p. Ramdohr dał następującą odpowiedź na powyższą petycję:

„Przeobrażenie sądów pokoju w Częstochowie, Łodzi, Będzinie i Sosnowcu na sądy gminne, któreby przez krajowców obsadzone być musiały, jest dążeniem naszym od znacznego przeciągu czasu. Jeżeli dotychczas podejmowane próby nie mogły mieć dotąd pożądanego skutku, to pochodziło stąd, że koła miarodajne tych ośrodków, nie okazywały niezbednego współdziałania.

Propozycja zawarta w petycji Klubu o wskazanie kandydatów jest przyjętą z wdzięcznością i prosimy usilnie o wskazanie przewodniczących i ławników dla każdego sądu. Odpowiednie listy kandydatów niech Klub Państwówców Polskich złoży Przewodniczącemu Wyższego Sądu. Możliwy pośpiech jest pożądanym.”

## Podwyższenie płacy.

Na propozycję Deputacji Gospodarczej Magistrat uchwalił podwyższenie płacy robotnikom pracującym przy robotach miejskich, mianowicie miesięcznym do dwu marek, kobiecom do 1 mk. 20 fen. dziennie.

## Osobiste.

Inż St. Kulejewski proszony jest o zgłoszenie się w sprawie osobistej do Biura Rady Op. m. Cz. (ul. Staszica)

## Pogadanka o sztuce.

W piątek dnia 18 bm. o godz. 5 po poł. na Wystawie pracy kobiet p. L. Mońkowski wygłosi pogadankę o sztuce stosowanej.

## Dzień ku czci Sienkiewicza w Częstochowie.

W dniu 12 listopada urządzonym będzie w naszym mieście „Dzień ku czci Sienkiewicza” połączony z kwestą uliczną, wieczorem uroczystym i odczytami o wielkim Polaku.

Specjalna Komisja w osobach pań Haliny Płodowskiej, Krakowieckiej, oraz panów J. Cholewickiego, A. Grochowskiego, J. Mężnickiego i L. Nieprzeckiego zająć się ma opracowaniem programu.

Do Komisji „dnia ku czci Sienkiewicza” jak się dowiadujemy R. O. m. Cz. postawiła delegować ks. W. Kneblewskiego, Wł. Rndlickiego, adw. L. Mężnickiego i S. Podlewskiego z prawem kooptacji.

## Urodzaj koniczyny.

Wskutek wilgotnego lata koniczynę posianą na wiosnę w zbożu, tak się rozrosła, iż rolnicy tną jej i zwożą na paszę dla inwentarza, pozostała przorywują pod zasiew, jako zielony nawóz, co wobec braku sztucznych nawozów jest wielką pomocą w zasilaniu pól pod następne zasiewy.

## Zajęcie a wojna.

Od dnia 15 września rozpoczęło się polowanie na zajęcie, dawniej dostarczane na targi i po domach w znacznej ilości i po takich cenach sprzedawane.

W roku ubiegłym spekulacje i na tem polu uprawiał wyzysk, żądając za zajęcia średniej wagi około 5 rubli. Ponieważ w tym roku jest wielka obfitość zajęcia i wiele osób uzyskało pozwolenie na polowanie, przeto zajęcia powinny być teraz znacznie tańsze, aniżeli w roku zeszłym.

## Z dnia wczorajszego.

Aura figlarka po grymasach i dąsach uśmiechnęła się wczoraj znów do nas przyjaźnie, a może mając to na względzie, że gdy słonko świeci ceny produktów wiejskich są tańsze gdyż lepiej suchą stopą przejść się do miasta ze wsi w dzień targowy,

niż brnąć w błocie po kolana nieśde mieszczuchom kwartę masła, za co później trzeba cenę podnieść.

To też wobec dnia wtorkowego na obu rynkach gwaro było i rojno już zdala widniały zielone głowy kapusty ułożone na wozach, jednak sprzedawane po cenach dość wysokich, bo dochodzących do rubli 5 k. 60 za kopę. Zapach siana i włoszczyzny mówił że wieś bawi w miasteczku, a fioletowe śliwki i czerwone jabłka dodawały barwnego kolorytu całości.

Smakoszów nęciły rydze i grzyby wyrosłe w koszykach wieśniaczek po ostatnich deszczach w okazałej ilości. Niemalą atrakcją targów obecnych jest liczny udział kupujących z pośród sfer urzędniów biurowych, emerytów i tym podobnych wywczasujących obecnie ludzi, którzy chcąc przekonać swe polewice, że dzisiaj trzeba umieć kupować, chodzą na targi po zakupy w towarzystwie służących. Naogół nowi kupujący przypadli podobno do gustu przepiękomy i wieśniaczkom, gdyż placąc we własnym mniemaniu taniej od swych małżonek przepłacają nieraz wiele lub kupują produkty liche.

## Zaginiona.

Policji komisariatu I zameldowano, że 8-letnia Janina Ryżkowska, Wieluńska 42, ubrana w różowe okrycie i trzewiki wyszła onegodaj z domu i dotychczas nie powróciła.

## Loterya dobroczynna.

R. G. O. komunikuje nam, że p. Adam Piędzicki, przez którego Bank został szczęśliwemu graczowi sprzedany bilet, na który padła główna wygrana 150,000 marek, zrzekł się na rzecz R. G. O. całkowitej przypadającej mu prowizji od tej i wszystkich innych wygranych, jakieby padły na numery przez Bank ten sprzedane.

Prowizja, należna kolektorom od wygranych, wynosi 5 proc. — należy się spodziewać, że za tym dobrym przykładem pójdą i inni kolektorzy oraz posiadacze losów i przeznaczą pewną część swoich nieoczekiwanych zysków na cele użyteczności publicznej.

W poniedziałek do południa w 7-ym dniu ciągnięcia loterii dobroczynnej R. G. O. padły ważniejsze wygrane na następujące numery:

Po 2,000 marek na Nr. 27410 135737.

Po 1,000 marek na N-ra 136452. Po 200 marek na N-ra: 4761 31818 34008 68850 91527 140748 151584 188940.

Po 100 marek na N-ra: 4761 9343 12992 18456 18154 21214 21596 22399 35321 42496 48513 48552 49258 51737 57654 60688 60783 60819 63250 63871 70158 77150 94731 96467 98944 102840 108827 114472 130505 135578 132797 135872 138183 139178 140684 145410 148197 153873 159043 160517 1602082 162341 167249 168445 169683 175230 181447 194266 196464.

## Na sposoby biorą się...

Wobec braku skór na obuwie różni rycerze przemysłu starają się zaradzić temu niedomaganiu w naszym życiu podczas wojny. W poszukiwaniu źródeł taniego kupna, słodziej kradli dotychczas pasy transmisyjne w fabrykach i wtykach okolicznych jednak wobec wzmoczonej akcji policji kradzieże zostały wykryte i ten sposób zarobkowania musiał ustać. Ale obecnie różni amatorzy skór

na sposoby biorą się i nocy dzisiejszej dorożkarzowi A. Michalukowi, Parkitka 11 skradli z zamkniętej wozowni... będą z dorożki i ucieli wszystkie skórzane kawałki, któreby mogły przynieść jakkolwiek korzyść przy wyrobie obuwia.

Dotychczas niejedyn chodził na podeszwach z pasa transmisyjnego, a obecnie dzięki pomysłowości różnych osobników chodzą będziemy zupełnie bezwiednie w obuwu z budy dorożkarskiej.

#### Ujęty na kradzieży.

Sara Fiszman zameldowała policji komisariatu I, że podczas zakupów na Starym Rynku 18-letni Michał Garus wyciągnął jej z kieszeni potrzonetkę zawierającą rb. 1 kop. 50.

#### Z teatru „Paryskiego“.

We wczorajszej notatce kronikarskiej pod tytułem „Z kinematografów“ w ostatnich wierszach pierwszego urywka chochlik drukarski spiął nam figla. Wiersze te winny brzmieć:

„Szuk wyższej miary — w rodzaju „X pawilonu“, — „Kościuszki w Petersburgu“ i t. d., w których p. Wojcie chowski celuje, a których jeszcze wiele posiada w tece.“

### Rozporządzenia urzędów.

#### Rozporządzenie

##### o zwrocie wkładów bankowych.

###### § 1.

W przedmiocie wkładów płatnych wszelkiego rodzaju obowiązujących będą od 1 października do 31 grudnia 1916 roku włącznie względem niżej wymienionych instytucji kredytowych, a mianowicie:

- instytucji bankowych akcyjnych,
- instytucji wzajemnego kredytu,
- domów bankowych
- i instytucji kredytu drobnego

tylko następujące przepisy:

###### § 2.

Rzeczony instytucje (§ 1) są obowiązane do zwrotu w trybie następującym:

- a) bez ograniczenia — do zwrotu wkładów, nie przewyższających sumy rb. 1000, względem instytucji kredytu drobnego sumą rb. 1000 zastąpiona będzie sumą rb. 300;
- b) oprócz sum określonych pod literą a) do zwrotu 10 proc. pozostałości rachunku (saldo), ustalonej w dniu 1 października 1916 r., miesięcznie;
- c) oprócz sum określonych pod literami a) i b) do uiszczenia sum, których wierzyciel użył winien na cele następujące:
  1. na uiszczenie pensji i płac zarobkowych wszelkiego rodzaju.
  2. na uiszczenie komornego za lokale wszelkiego rodzaju.
  3. na uiszczenie rat amortyzacyjnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego i Towarzystw Kredytowych miejskich.
  4. na uiszczenie odsetek od hypotek.
  5. na uiszczenie podatków i innych opłat publicznych.
  6. na uiszczenie składek ubezpieczeniowych i sum odszkodowania na mocy ubezpieczenia rzeczy (sum ubezpieczeniowych).
  7. na uiszczenie sum odszkodowania na mocy ubezpieczenia osób i ubezpieczenia robotników i urzędni-

ków od nieszczęśliwych wypadków.

8. na nabycie przedmiotów potrzebnych do prowadzenia interesu lub przedsiębiorstwa przemysłowego.

9. na wydatki bieżące instytucji publicznych i społecznych.

###### § 3.

W przedmiocie zwrotu, jaki ma być uskuteczniiony na mocy § 2 litery c) obowiązujące będą następujące przepisy szczególne:

- e) nie mogą być żądane miesięczne wypłaty, przewyższające 10 proc. pozostałości (saldo) wkładów, ustalonej w dniu 1 października 1916 r.
- b) wyżej określone instytucje (§ 1) mocne są:
  1. żądać dowodu, że pieniądze których zwrotu domaga się ktokolwiek, są potrzebne do określonego przezeń celu.
  2. dopełniać uiszczenia w wypadkach w § 2 c) pod cyframi 2—9 określonych, bezpośrednio na ręce osób odnośnych ze skutkiem zwolnienia od obowiązania

Warszawa, 1 października 1916.

General gubernator  
von Beseler.

Rozporządzenie powyższe podaje niniejszem do wiadomości publicznej.

Częstochowa, 6 października 1916.

Naczelnik Powiatu  
Bredt.

Zatwierdzony przez władzę

**ZAKŁAD GIMNASTYCZNY**

zawiadamia osoby zainteresowane, że począwszy od d. 1 Listopada rb. otwiera pół-roczy kurs gimnastyki z uwzględnieniem potrzeb nauczycieli nauczycielek szkół początkowych i freblanek

Bliższe wiadomości na miejscu od godziny 6—9 wieczorem.

Kierownik: L. Fr. Jarosz.  
ul. Szkolna 12.

**Potrzebni chłopcy**  
do roznoszenia gazet  
**Wiadomość w Administracji Gońca.**

## Teatr „ODEON“

Z powodu przenosin, zostaje od dziś na kilka dni zamknięty. Otwarcie w nowym lokalu, gruntownie odnowionym i przerobionym (po byłym teatrze „Corso“ nastąpi w tych dniach.

### Letni rozkład pociągów.

od dnia 1 maja 1916.

#### Z Częstochowy odchodzi

pociągi w godzinach następujących

Do Herbow: 5.43 rano, 11.58 w południe, 4.08 po poł., 7.53 wiecz.

Do Sosnowca: 7.06 rano, 10.44 rano, 11.55 w południe (pośpieszny), 5.21 po południu, 9.51 wieczorem, 4.17 rano (pośpieszny).

Do Warszawy: 9.28 rano, 12.47 w południe (pośpieszny), 2.12 po połud., 5.12 po południu, 9.08 wiecz., 1.07 w nocy (pośpieszny).

#### Do Częstochowy przychodzą

Z Herbow: 7.42 rano, 10.45 rano, 12.35 w poł., 6.01 wiecz. 10.00 wiecz.

Z Sosnowca: 9.18 rano, 12.37 w poł. (pośp.), 2.04 po poł., 5.02 po poł., 8.58 wiecz., 1.02 w nocy (pośp.)

Z Warszawy: 6.58 rano, 10.34 rano, 11.48 rano (pośp.), 5.11 po poł., 9.41 wiecz., 4.10 rano (pośp.)

### Sądowa Licytacja

W środę dnia 11 Października o godz. 11-tej przed południem w lokalu licytacyjnym Restauracji „Apollo“ ul. Panny Maryi № 12 będą licytowani należące do osób trzech rzeczy: 1 pianino, 1 biurko, 1 kasek. 1 bibliotekę, 2050 paczek proszku do szorowania, 1 kredens, 1 szafa do rzeczy, 1 szafa z lustrem i 1 magiel

Klein.

Komisarz Sądowy

### Sądowa Licytacja

W środę dnia 11 Października za gołtówkę będą licytowani: o godzinie 10 i pół w Borze piwiarnię. O godzinie 12 rano w Rakowie 1 krowa (sklep p. Sliwińskiego i urządzenie sklepowe

Gawlik

Komisarz Sądowy.

**Kupię** zaraz Parawan zgłoszenia i ostateczną cenę proszę do Administracji Gońca. 784-

**Zginęła** książeczka kasy Pożytkowo-Oszołdnościowej Nr. 4159. 785-

**Wina stare Kuracyjner** Tokajskie, Węgierskie, Francuskie, Reńskie, poleca St. Szczawilski ul. Panny Maryi № 25. 787-

**5 i 4** pokoje z wygodami zaraz do wynajęcia - Szkolna nr. 7 776-

**Szafa do sprzedania** meble ul. Szkolna № 7. Wiadomość u gospodarza. 781-

**Potrzebna** dziewczyna do służby. Wiadomość w Gońcu.

**Brukiew** zółta okrągła korzec 7-mio pudowy 6 rubli z dostawą Szkolna nr. 21 Dr. Karł Zawada